

Bletka, Od nowa

Sam na sam mija czas
No bo znowu słów brak i
cichy dźwięk z twoich ust
spijam gorzkich słów smak
A nie brak ich tu
Moje małe zimne serce rośnie w lód,
z oczu twych kapie żal,
nie wiem który już raz choć
sił mi brak na ten sam stan,
nigdy mnie nie słuchasz a
może czasem mam rację.

Tak moje małe głupie serce rośnie w ból.

Za dobrze to wiem,
że wszystko to co mam,
to same puste słowa,
zostawiasz mi jedynie słony smak łez,
a potem liczę od nowa (od nowa, od nowa).

Za dobrze to wiem,
że wszystko to co mam,
to same puste słowa,
zostawiasz mi jedynie słony smak łez,
a potem liczę od nowa (od nowa, od nowa).

Znowu blef, kolejna fama,
byle z siebie zrobić pana,
co ciężki miał los,
co tym razem mi powiesz,
ile jeszcze bzdur o mnie, nim zabiorę głos, nim podniosę ton.
Marzy mi się wielka plaża,
może pana w tatuażach
zabiorę na drugi brzeg,
może on posłucha mnie,
a może nawet on usłyszy mnie.

Za dobrze to wiem,
że wszystko to co mam,
to same puste słowa,
zostawiasz mi jedynie słony smak łez,
a potem liczę od nowa (od nowa, od nowa).

Za dobrze to wiem,
że wszystko to co mam,
to same puste słowa,
zostawiasz mi jedynie słony smak łez,
a potem liczę od nowa (od nowa, od nowa).

Stoisz pośród tych gwiazd,
wygasły bez barw,
choć przed tobą wielki świat,
wolisz echo czterech ścian,
a to ja zmienić się mam.